

Sygn. akt VII Ka 293/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Firkowski

Protokolant: st. sekr. sad. Jolanta Jankowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Marioli Maślany

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2018 r.

sprawy **M. P.**, ur. (...) w I., syna S. i R. z domu M.

oskarżonego z art. 233§1 i 6 kk, art. 178a§1 kk w zb. z art. 180a kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w O. z dnia 1 grudnia 2017 r., sygn. akt (...)

I zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w ramach rozstrzygnięcia z pkt II sentencji łagodzi orzeczoną wobec oskarżonego M. P. karę do 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności i w pozostałej części utrzymuje go w mocy,

II zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem opłaty za obie instancje.

Sygn. akt. VII Ka 293/18

UZASADNIENIE

M. P. został oskarżony o to, że w dniu 10 czerwca 2016 r. w O. na ul. (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki V. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości (I badanie o godz. 20:27 - wynik 1,25 mg/l, II badanie o godz. 20:33 - wynik 1,33 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu), przy czym nie zastosował się do decyzji (...) w I. nr (...) o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami

tj. o czyn z art. 178a § 1 kk w zb. z art. 180a kk

Sąd Rejonowy w O. wyrokiem z dnia 1 grudnia 2017 r., w sprawie sygn. akt (...)

II oskarżonego M. P. uznał za winnego popełnienia czynu z pkt II z tym ustaleniem, że dopuścił się on go około godziny 18.30, będąc w stanie nietrzeźwości ze stężeniem alkoholu we krwi wynoszącym około 1 promila, tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 kk i art. 180a kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to z mocy art. 178a § 1 kk i art. 180a kk w zw. z art. 11 § 2 kk skazał go, zaś na podstawie art. 178a § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności

III na podstawie art. 42§2 kk orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 (czterech) lat

IV na podstawie art. 43a § 2 kk orzekł świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 5000 (pięć tysięcy) zł.

Powyższy wyrok w części, tj. w pkt II. III. IV i V zaskarżył sam oskarżony i zarzucił mu:

1/ naruszenie prawa procesowego, a mianowicie:

a/ art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. przez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, nie rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego i dowolną ocenę materiału dowodowego a w szczególności przez uznanie, że wskazane poszlaki (str. 4-7 uzasadnienia) mające wskazywać na winę oskarżonego w istocie zaistniały w tej sprawie, a nadto, że tworzą one nierozzerwalny i logiczny łańcuch poszlak, wykluczający jakąkolwiek inną wersję jak tą, że to oskarżony jest winny zarzuconemu mu czynowi;

b/ 17 § 1 pkt 7 k.p.k., polegającego na wydaniu wyroku skazującego wobec oskarżonych, pomimo istnienia ujemnej przesłanki procesowej w postaci zakończenia postępowania karnego co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone, tj. wyrok z dn. 21.03.2017r. sygn. akt (...) wydany przez tut. Sąd Rejonowy;

2/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na stwierdzeniu, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn, podczas gdy wnikliwa analiza materiału dowodowego winna prowadzić do wniosku, iż oskarżony nie popełnił zarzucanego mu czynu, w szczególności mając na uwadze, że brak jest dowodu z monitoringu (np. ze sklepu, monitoringu miejskiego) jednoznacznie wskazującego, że oskarżony prowadził pojazd mechaniczny będąc w stanie nietrzeźwości ze stężeniem alkoholu we krwi wynoszącym około 1 promil; z uwagi na powyższe należy ostatecznie wykluczyć, iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu;

3/ istnienie błędu w dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku i mających istotny wpływ na treść tego wyroku, który to błąd polega na niesłusznym przyjęciu winy oskarżonego, mimo braku nie budzących wątpliwości dowodów a oparcie się jedynie na poszlakach, które zdaniem apelacji, wbrew temu co przyjmuje Sąd Rejonowy, nie tworzą logicznego, pełnego niepodważalnego i zamkniętego kręgu, nie dopuszczającego innej możliwej i bardzo prawdopodobnej wersji wydarzeń, aniżeli ta jaka została przyjęta w zaskarżonym wyroku;

4/ obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie naruszenie przepisów:

a/ art. 410 k.p.k. przez oparcie wyroku nie na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, lecz jedynie na wybiórczo przyjętych fragmentach ustaleń, w szczególności na subiektywnych opiniach świadka C. L., który jest skonfliktowany z oskarżonym, a który nie wskazał wystarczających dowodów na

poparcie swoich tez, przy pominięciu szeregu innych istotnych faktów i dowodów wskazujących na brak winy oskarżonego;

b/ art. 5 § 2 k.p.k. przez rozstrzygnięcie pojawiających się w sprawie licznych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego;

c/ art. 7 k.p.k. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i przyjęcie zbyt dowolnej interpretacji poszlak, które legły u podstaw faktu głównego, czyli ustalenia wyłącznie, że oskarżony popełnił zarzucony mu czyn;

d/ obrazę art. 5 § 1 i 2 k.p.k., która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, polegającą na formułowaniu domniemań faktycznych w kwestii winy, zakazanych przez art. 5 § 1 k.p.k., w postaci np. stwierdzenia, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn, mimo braku wystarczających dowodów, przywoływania w uzasadnieniu wyroku sprawy o czyn z dn. 10.06.2016r., sygn. akt (...) przed tut. Sądem Rejonowym, która nie ma wpływu na zaskarżony wyrok, a jest szeroko komentowana w uzasadnieniu wyroku, mimo że oskarżony został uniewinniony od postawionych mu zarzutów oraz

rozstrzygnięciu wszystkich, pojawiających się w sprawie, nieusuniętych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, wbrew wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k. regule in dubio pro reo;

e/ obrazę art. 7 k.p.k. poprzez formułowanie całkowicie dowolnych ustaleń faktycznych, niewynikających z zebranego w sprawie materiału dowodowego, np. uznania, iż nie ma podstaw do umorzenia postępowania karnego w niniejszej sprawie w oparciu o powagę rzeczy osądzonej, a także wydanie wyroku uniewinniającego w tamtej sprawie ((...)) nie stoi w sprzeczności w wydaniu wyroku skazującego w niniejszym postępowaniu, mimo braku wystarczających dowodów przesądzających o popełnieniu przez oskarżonego zarzucanego mu czynu, przez co przekroczone zostały ramy zasady swobodnej oceny dowodów.

Wskazując na powyższe, na podstawie przepisu art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k. skarżący wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o umorzenie postępowania na podstawie art. 439 § 1 pkt 8 kpk z uwagi na występowanie okoliczności z art. 17 § 1 pkt 7 kpk wobec prawomocnego wyroku Sadu Rejonowego w O. z dnia 21 marca 2017 r. w sprawie (...).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja oskarżonego co do zasady nie zasługiwała na uwzględnienie. Podzielenia natomiast wymagał jedynie postulat naruszenia art. 438 pkt 4 kpk.

Na wstępie zaznaczyć należy, iż Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń w zakresie okoliczności stanu faktycznego, jak również winy oskarżonego. Wbrew twierdzeniom skarżącego dokonana przez Sąd I instancji analiza materiału dowodowego jest wnikliwa i jasna, odpowiadająca dyrektywom określonym w art. 4 k.p.k., a przeprowadzone w oparciu o tę analizę wnioski są logiczne, zgodne z przesłankami wynikającymi z art. 7 k.p.k. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji wnikliwie zweryfikował tezę aktu oskarżenia w granicach niezbędnych dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia skutkującego uznaniem winy M. P.. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynikają powody takiego rozstrzygnięcia, a Sąd Okręgowy podziela przedstawioną tam argumentację. W tej sytuacji nie ma potrzeby ponownego przytaczania całości argumentacji zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, którą Sąd Okręgowy aprobejuje i należy zaakcentować te elementy, które przemawiają za odmową podzielenia stanowiska skarżącego.

Odnosząc się do zarzutów dotyczącego dokonania dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, stwierdzić należy, iż ustalony stan faktyczny w niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości. Sąd I instancji prawidłowo, w oparciu o zebrany materiał dowodowy odtworzył przebieg zdarzenia, oceniając dowody w sposób zgodny z zasadami prawa procesowego. Tym samym ustalenia faktyczne w zakresie ustalonego zachowania oskarżonego nie wykroczyły poza ramy swobodnej oceny dowodów albowiem poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz sędziowskim przekonaniem. Tym samym, jak to już wcześniej wskazano, nie może być uznany za trafny zarzut obrazę art. 7 k.p.k. albowiem jest on tylko wtedy skuteczny gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszył wskazane zasady.

Zatem stwierdzić należy, że apelacja oskarżonego pomimo swojej obszerności faktycznie sprowadza się w rezultacie do polemiki z ustaleniami Sądu i wyciągniętymi z tych ustaleń wnioskami i obliczona jest na mnożenie i akcentowanie w istocie nie występujących wątpliwości co do trafnie ustalonego zachowania M. P., który prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny będąc w stanie nietrzeźwości i jednocześnie nie zastosował się do decyzji Starostwa Powiatowego o cofnięciu mu uprawnień do kierowania pojazdami. Tym samym faktycznie nie sposób jest dopatrzeć się sugerowanych przez skarżącego uchybień w zakresie przeprowadzonej przez Sąd I instancji analizy dowodowej skoro skarżący w istocie sam przedstawia wnioski sprowadzające się jedynie do negocjowania poszczególnych fragmentów ustaleń i jako takie nie mogące stanowić żadnej konstruktywnej przeciwwagi dla argumentacji Sądu Rejonowego.

Co do zarzutu wskazującego na rzekome zaistnienie negatywnej przesłanki procesowej związanej z powagą rzeczy osądzonej w ramach postępowania w sprawie o sygn. akt (...), to jest on całkowicie chybiony. Przed Sądem Rejonowym w O. toczyło się postępowanie o **wykroczenie** polegające na kierowaniu przez obwinionego samochodem marki V. (...) o nr rej. (...), który wówczas miał się znajdować w stanie nietrzeźwości i spowodować uszkodzenia w ogrodzeniu posesji przy ul. (...) wskutek niezachowania bezpiecznej odległości od omijanego ogrodzenia, a następnie miał się oddalić z miejsca zdarzenia i wyrokiem z dnia 21 marca 2017r. M. P. został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu.

W ślad za stanowiskiem wynikającym z uzasadnienia zaskarżonego wyroku podkreślić należy, że opisane zdarzenie dotyczyło dopuszczenia się czynu z art. 97 kw w zw. z art. 23 ust. 2 Ustawy prawo o ruchu drogowym oraz art. 44 ust.1 pkt 4 Ustawy prawo o ruchu drogowym i nie było prowadzone w kierunku kierowania przez oskarżonego pojazdem w stanie nietrzeźwości ale w zakresie spowodowania kolizji drogowej. Zatem w sprawie (...) Sąd Rejonowy w żaden sposób nie wypowiedział się ani tym bardziej nie przesądził o tym, iż M. P. nie prowadził pojazdu czy też że nie był wówczas w stanie nietrzeźwości, ale jedynie uznał, że nie naruszył on przepisów o bezpieczeństwie w ruchu drogowym w zakresie wskazanym w wniosku o ukaranie. Zauważyć przy tym należy, że znamieniem wykroczenia z art. 97 k.w. nie jest stan nietrzeźwości sprawcy w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd Rejonowy trafnie zatem nie dał wiary tym wyjaśnieniom oskarżonego, w których nie przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu albowiem nie są one konsekwentne a ponadto stoją w sprzeczności z innymi dowodami. Zasadnie jedynie za wiarygodne uznano te jego twierdzenia, z których wynika, że po powrocie ze sklepu do domu i zaparkowaniu pojazdu, spożywał on zakupiony w sklepie alkohol i było to jeszcze przed interwencją policji.

W zakresie pozostałych wyjaśnień wskazać należy, że początkowo M. P. przeczył nie tylko prowadzeniu pojazdu w dniu zdarzenia, ale i temu, że był w sklepie. Tymczasem na rozprawie przyznał, że w sklepie na osiedlu (...) spotkał świadka C. Ł. oraz, że kierował pojazdem. O powyższym natomiast od samego początku zeznawał wskazany świadek, któremu Sąd I instancji zasadnie dał wiarę albowiem zeznawał on w logiczny, spójny i w konsekwentny sposób o okolicznościach zdarzenia. Zauważyć przy tym należy, że istniejące pomiędzy oskarżonym a świadkiem rozliczenia w żaden sposób nie mogą wpływać na zakwestionowanie wiarygodności zeznań C. Ł.. Podobnie nie czyni tego to, że w toku pierwszych zeznań wymieniony nie powoływał się na znajomość z oskarżonym. Co również istotne zeznania korespondują tak z treścią dokonanego przez świadka zgłoszenia jak na k.124 oraz z wnioskami płynącymi z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej.

Przede wszystkim na podstawie przeprowadzonych dowodów Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że M. P. spożywał alkohol jeszcze w domu tj. w czasie gdy był u niego jego brat T. P., a następnie udał się do sklepu (...) i po jego opuszczeniu znajdując się w stanie nietrzeźwości kierował swoim samochodem oraz spożywał alkohol po powrocie do miejsca zamieszkania. Co do faktu spożywania alkoholu w mieszkaniu w godzinach 17-18, to okoliczność ta wynika nie tylko z opinii biegłego, ale głównie z wiarygodnych zeznań T. P.. Wymieniony podał, że jego brat w jego obecności wypił około 300-400 gram wódki z butelki o pojemności 0,7 l., przy czym w żaden sposób relacja wymienionego nie wyklucza, że oskarżony, po tym jak z mieszkania wyszedł jego brat, udał się następnie do sklepu (...).

Wbrew zarzutowi podniesionemu w toku rozprawy odwoławczej brak jest podstaw do zakwestionowania fachowości biegłego lekarza sądowego B. Z. w zakresie opiniowania co do stężenia alkoholu. Wymieniony wielokrotnie bowiem opiniował w takim zakresie i cechuje się odpowiednim przygotowaniem teoretycznym jak i praktycznym, również w zakresie ustalenia poziomu alkoholu w ludzkim organizmie. Obie opinie biegłego są jasne i pełne, nie zawierają luk oraz sprzeczności. Wskazany biegły w sprawie wydał dwie opinie i każdorazowo prawidłowo i w oparciu o dany stan dowodów przedstawiał stosowne wnioski. Tym samym odwołać się w tym zakresie należy do argumentacji przedstawionej jak n k. 203 odw.-204. Jedynie zatem dla zaakcentowania podkreślić należy, że nie było podstaw do uznania za wiarygodnych tych wyjaśnień oskarżonego, kiedy do podawał, że od godz. 18.00 do 19.30. wypił około pół litra wódki albowiem w takiej sytuacji w chwili przeprowadzania badań o godz. 20.27 stężenie alkoholu w organizmie oskarżonego wynosiłoby 1,44-1,69 promila. Tymczasem faktycznie wynosiło ono 2,6 promila i co znamienne biegły wówczas zauważył, że różnica pomiędzy stężeniem rzeczywistym a stężeniem pochodzącym od

spożytego alkoholu w ilości około 400 ml, musiałyby pochodzić z dodatkowego alkoholu wypitego przez oskarżonego w innych okolicznościach. Powyższe zaś w pełni koresponduje z ilością początkowo wyliczoną jedynie teoretycznie w zakresie ilości alkoholu spożytego przez M. P. w towarzystwie brata w godzinach 17.00-18.00. Ponadto spożywanie alkoholu przez oskarżonego również przed interwencją w mieszkaniu policjantów potwierdzają dwa pierwsze rosnące wyniki pomiarów stężenia alkoholu.

W oparciu o przeprowadzone dowody, w tym i na podstawie wskazanych opinii Sad I instancji w pełni zasadnie i prawidłowo ustalił, że M. P. spożywał alkohol zarówno przed, jak i po wyjściu z domu a w chwili prowadzenia pojazdu mechanicznego stężenie alkoholu wynosiło w najkorzystniejszej dla oskarżonego wersji około 1,04 promila.

Powyższe dawało zatem podstawę do określenia w sentencji wyroku sformułowania „około 1 promila” jako interpretacji najbardziej korzystnej dla M. P..

Przeprowadzone dowody także pozwoliły Sądowi rejonowemu na trafne przyjęcie, że M. P. nie tylko kierował pojazdem mechaniczny znajdując się w stanie nietrzeźwości ale jednocześnie nie stosował się do decyzji (...) w I. o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami.

Uznając M. P. za winnego przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 180a k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Sąd I instancji prawidłowo wymierzył oskarżonemu bezwzględną karę pozbawienia wolności. Za Sądem Rejonowym podnieść należy, że oskarżony swoim zachowaniem stworzył realne zagrożenie bezpieczeństwa innych uczestników ruchu drogowego i z lekceważył podstawową zasadę bezpieczeństwa w ruchu drogowych a mianowicie zasadę trzeźwości, a ponadto kilkakrotnie stworzył on niebezpieczną sytuację drogową. Zasadnie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdzono również i to, że oskarżony będąc już w znacznym stopniu nietrzeźwości ponownie udał się do sklepu po zakup alkoholu. Wreszcie za koniecznością orzeczenia kary pozbawienia wolności a nie postulowanej przez obrońcę w toku rozprawy odwoławczej kary ograniczenia wolności świadczy tak uprzednia karalność oskarżonego oraz jego wyjątkowa niepoprawność związana z tym że przez blisko długi czas faktycznie nie stosował się do decyzji o cofnięciu mu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi co wynika z zeznań właścicieli mieszkania, które wynajmował – k.119 odw., k.129 odw., k.28 odw.

Mając powyższe okoliczności w ocenie Sądu Okręgowego adekwatną reakcją na popełnione przestępstwo będzie nieco łagodniejsza kara 4 miesięcy pozbawienia wolności, która uwzględni wysoki stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu oraz stopień zawinienia M. P..

Wobec powyższego zmieniono zaskarżony wyrok w ten sposób, że w ramach rozstrzygnięcia z pkt II sentencji złagodzone orzeczoną wobec oskarżonego M. P. karę do 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności i w pozostałej części utrzymano go w mocy – art.437§2 kpk, art.438pkt1-4 kpk.

Na podstawie art.636§1 kpk i art.2ust.1pkt 2 i art.8 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem opłaty za obie instancje uznając że jest w stanie je ponieść.